

WKŁAD POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH W ROZWÓJ ZDOLNOŚCI WOJSKOWYCH UNII EUROPEJSKIEJ

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Europejskie i światowe środowisko bezpieczeństwa podlega od ostatniej dekady wyjątkowo dynamicznym i głębokim zmianom, które w ciągu ostatnich 2–3 lat jeszcze się radykalizowały. Transnarodowy i globalny charakter współczesnych zagrożeń, zmusza wszystkie podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo do efektywnego zaangażowania, permanentnej gotowości reagowania i ich zwalczania. Żadne państwo czy organizacja nie jest w stanie samodzielnie przeciwdziałać tym współczesnym, jak i z pewnością przyszłym zagrożeniom, bowiem są one bardziej zróżnicowane, bardziej nieprzewidywalne, często posiadają charakter niemilitarny i pochodzą od trudno identyfikowalnych podmiotów pozapaństwowych. Terroryzm międzynarodowy, rozpad państwowości, proliferacja broni masowego rażenia, zakłócenia w dostawach energii, niekontrolowane migracje i ich konsekwencje czy ostatnio skutki globalnej pandemii SARS COVID 19, wymagają urozmaiconych instrumentów i również intensywności działań przez społeczność międzynarodową. Ponadto w większości współczesnych kryzysów i konfliktów, działania tzw. państwowych, jak i pozapaństwowych podmiotów, generują zagrożenia, w których dominującą rolę odgrywają zagrożenia asymetryczne, nacechowanych dużym stopniem nieprzewidywalności oraz zagrożenia w sferze cyberprzestrzeni (cyberterroryzm), a także szeroko pojęta hybrydyzacja. Cechą jej asymetryczności jest wzajemne przenikanie i łączenie technik konfliktu regularnego i nieregularnego, uzależnianie ekonomiczno-gospodarcze przez potencjalnego agresora czy też oddziaływanie na społeczeństwa poprzez środki informacyjne i zabiegi dyplomatyczne na poziomie poniżej dającego się jednoznacznie zidentyfikować progu regularnego konfliktu (wojny). Dodatkowo wraz z szerokim dostępem do nowych technologii i dóbr, które niosą ze sobą postęp i rozwój cywilizacji, pojawiają się również różnego rodzaju mutacje zagrożeń, które zaburzające *status quo* w zakresie bezpieczeństwa narodowego oraz międzynarodowego. Ten wydawałoby się fenomen jakim jest rozwój cywilizacji umożliwia wynalezienie nowych narzędzi destrukcji oraz przyczynia się do zaniku barier i norm społecznych związanych chociażby z rozprzestrzenieniem się groźnych ideologii, pojawienia się tzw. chorób cywilizacyjnych wpływających na gospodarkę i warunki bytowe (m.in. bezrobocie, deficyt, bezdomność) czy w końcu powodujący degradację środowiska naturalnego, zmiany w klimacie oraz demografii. Walka o zasoby energetyczne

oraz wyścig w pozyskaniu nowych technologii opartych na sztucznej inteligencji, będą miały z pewnością negatywny wpływ na rozwój sytuacji bezpieczeństwa, prowadząc jednocześnie do destabilizacji określanego porządku prawnokonstytucyjnego czy też międzynarodowego.

Zjawiska te, wymuszając będą na organizacjach międzynarodowych wypracowanie nowego podejścia do kryzysów (militarnych i pozamilitarnych) oraz ponownego przeanalizowania procesu efektywnego zarządzania nimi, obejmującego polityczne, cywilne i wojskowe podejście, z zaakcentowaniem zdolności skutecznego przewidywania i zapobiegania im.

W związku z powyższym, każda powstająca inicjatywa dotycząca systemu bezpieczeństwa, nie może być doraźnym i prowizorycznym działaniem. W przeciwnym razie system, nie będzie na tyle szczelny, aby skutecznie reagować na zagrożenie i na tyle efektywny, by siły i środki budujące środowisko bezpieczeństwa mogły funkcjonować bez zakłóceń. Odpowiedzią na powyższe wydają się być nowoczesne, elastyczne i **zintegrowane zgrupowania zadaniowe wojsk**, przygotowane do działania w różnorodnym środowisku (geograficznym, klimatycznym często poza obszarem odpowiedzialności) i stanowić potencjał, by odpowiadać na coraz różnorodne zagrożenia. Muszą być zarówno przygotowane do prowadzenia skutecznych działań odstraszających i obronnych jak i neutralizowania wrogich działań poniżej progu wojny. Tworzenie wszelkich **zgrupowań (grup) bojowych** wydaje się być odpowiedzią na tego rodzaju wymagania.

Dlatego, od ponad dziesięciu lat UE, podnosząc swoje zdolności wojskowe rozwija koncepcję wyspecjalizowanych sił narodowych i wielonarodowych w **postaci Grup Bojowych Unii Europejskiej (EU BG)**, których celem ma być szybkie reagowanie (szybka odpowiedź) na kryzysy pojawiające się w różnych częściach świata. W myśl zakładanej koncepcji, mają to być grupy wysoko manewrowe, dobrze wyszkolone i wyposażone w zależności od charakteru misji i obszaru operacji w specjalistyczny sprzęt i uzbrojenie, pozostające w najwyższym stopniu gotowości do natychmiastowego reagowania w dowolnym obszarze zainteresowania UE, posiadające zdolność do samodzielnego działania przez okres, co najmniej pół roku.

Od początku członkostwa w UE, Polska bierze aktywny udział w pracach służących rozwojowi wojskowych zdolności reagowania kryzysowego UE oraz zdecydowanie i z wielką determinacją stoi na stanowisku tworzenia i utrzymania unijnych grup bojowych, które stanowią realny wkład w budowę rzeczywistej siły operacyjnej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO). Dowodem tego jest uczestnictwo i pełnienie dyżuru w

EU BG w 2010, 2013, 2016 oraz 2019 roku z Polską jako państwem ramowym odpowiedzialnym za przygotowanie i certyfikacje przedmiotowych Grup. Obecnie przedmiotowe podejście znalazło również odzwierciedlenie w „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego 2022” oraz „Strategia bezpieczeństwa narodowego RP” z 2020 r., gdzie ujęto zapis związany z zaangażowaniem w rozwijaniu zdolności szybkiego reagowania UE poprzez zwiększanie gotowości do użycia grup bojowych. na rzecz kształtowania bezpieczeństwa międzynarodowego. Jak wynika z przedmiotowych dokumentów, polskie zaangażowanie w międzynarodowe wysiłki na rzecz rozwiązywania sytuacji kryzysowych stale rośnie. Jest to poniekąd odpowiedzią na przemieszczanie się tzw. *środką ciężkości* z zadań typowo klasycznych realizowanych przez nasze siły zbrojne na nietypowe, znacznie trudniejsze, które wymuszają profesjonalne przygotowanie wojsk do działania w specyficznych warunkach terenowych, co nie oznacza, że przygotowanie wojsk do obrony ojczyzny nie jest traktowane z najwyższym priorytetem.

Kontrowersje może budzić fakt, iż inicjatywa unijnych Sił Szybkiej Odpowiedzi, posiada wiele wspólnego z funkcjonującymi już od kilku lat Siłami Odpowiedzi NATO (ang. *NATO Response Forces* – NRF), jako pozostających w stałej gotowości jednostek, których zadaniem jest szybka reakcja w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państw członkowskich Sojuszu, zwłaszcza zaś podejmowania działań w ramach operacji reagowania kryzysowego. W założeniu, obie formacje mają być zdolne do misji ekspedycyjnych, tj. reagowania kryzysowego oraz operacji wsparcia pokoju, składającymi się z jednostek wielonarodowych, pozostających w gotowości do rozmieszczenia i prowadzenia operacji poza obszarem traktatowej odpowiedzialności. Stąd też, wielu obserwatorów sugerować może, że istnieje niebezpieczeństwo pojawienia się konfliktu interesów i dublowania funkcji podczas przeprowadzania samych operacji. Oba rodzaje sił szybkiego reagowania mogą być tworzone z tych samych jednostek państw należących jednocześnie do NATO i UE. Należy jednak pamiętać, że istnieją zasadnicze różnice organizacyjno-techniczne między obiema formacjami wyrażające się min w liczebności, potencjale, wsparciu bojowym czy też zakresu i skali realizowanych zadań. NRF mogą uczestniczyć we wszystkich misjach z dziedziny zarządzania kryzysowego, w tym operacjach dotyczących artykułu 5. Traktatu waszyngtońskiego (kolektywna obrona). Natomiast wojska unijne z uwagi na szczupłość sił, mogą prowadzić jedynie działania w ramach misji reagowania kryzysowego, czyli poza artykułem 5. Traktatu waszyngtońskiego, głównie misji petersberskich. Należy również zauważyć, że dla EU BG, nie przewidziano, w przeciwieństwie do NRF, zadań związanych z zapewnieniem kolektywnej obrony.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż współcześnie wciąż wiele dyskusji wzbudza możliwość właściwego użycia EU BG. Niewykorzystanie do tej pory potencjału grup bojowych, nie oznacza, że jest to inicjatywa pozostająca w sferze teoretycznej i sferze demonstracji możliwości wojskowych. Nie do końca oczywiste wydają się opinie ekspertów, którzy twierdzą, że państw europejskich nie stać na to, aby mieć oddzielne wojska dla UE i oddzielne dla NATO. Jednak zawsze można pogodzić interesy, na zasadzie uzupełnienia się tych Organizacji m.in. w ramach posiadanych zdolności operacyjnych oraz użycia sił zarówno w ramach artykułu 42. Traktatu o UE, jak i w operacjach obrony kolektywnej oraz reagowania kryzysowego NATO, czyli zgodnie z artykułem i poza artykułem 5. Traktatu PA.

Niemniej jednak, ambicją UE jest posiadanie własnych zdolności zarówno *miękkich instrumentów*, które ma do dyspozycji (m.in. doradztwo administracyjne, wsparcie finansowe czy sankcje) oraz *twardych możliwości*, które umożliwiłyby grupom bojowym kompleksowo zarządzać kryzysami (konfliktami). Stąd, aby były one gotowym i skutecznym do natychmiastowego reagowania narzędziem, grupy bojowe UE muszą być zdolne do działania w środowisku asymetrycznym (hybrydowym) i jednocześnie stawić opór typowemu zagrożeniu militarnemu. Ponadto z uwagi na możliwość zdestabilizowania międzynarodowej sytuacji przez czynniki inne niż militarne (m.in. zmiany klimatyczne, globalizacja, współzawodnictwo o surowce naturalne), dużego znaczenia nabiera możliwość użycia wojska w zabezpieczeniu rejonów pozyskiwania źródeł energii o znaczeniu strategicznym oraz tras ich transportu. W innym przypadku możliwość udziału w operacji pomocy humanitarnej, wynikającej ze zmian w środowisku naturalnym, niedoborami wody i klęskami naturalnymi oraz spowodowanymi działalnością ludzką, do których jak wykazały badania najbardziej predysponowane są Grupy Bojowe UE.

Dlatego dla krajów UE posiadanie i rozwijanie autonomicznych zdolności wojskowych potrzebnych do działań samoobronnych czy odstraszających a zarazem ekspedycyjnych, powinno posiadać rangę wysokiego priorytetu. Dla Polski to również szansa, która pozwoli na umocnienie solidarności sojuszniczej i potwierdzenia jej pozycji w UE a dla SZ z jednej stron unikalna okazja dla wyrównania i rozwoju zdolności poszczególnych rodzajów broni, z drugiej natomiast, zachowanie interoperacyjności w działaniu z armiami państw Unii.

